

Łódź

CENA NUMERU
20 gr.

Cena prenumeraty
miesięcznej

Dla robotników 4 zł.
Odesz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administ.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P K O 60594

Red. przyjmuje od 5 —

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1933 r.

PRAD

Poniedziałek 3-go kwietnia

№ 76

Plany czwartego rozbioru Polski

tym razem przez Mussoliniego

Polska i Mała Ententa nie są skłonne poddać się uchwałom, podjętym bez ich udziału przez Włochy, Anglię i Niemcy czego dowodzi choćby ten szczegół, że oświadczenie gotowości Francji do udziału w owym czwórporozumieniu uznano w Warszawie i w stolicach państw Małej Ententy prawie że za zdradę sojuszków z temi państwami i trudno w tym dziwić. Najważniejszy i najdrażliwszy punkt paktu angielsko-włoskiego dotyczy przecież Polski i Małej Ententy, dotyczy rewizji granic na rzecz Niemiec i Włoch.

W planie Mussoliniego wygląda rewizja granic dotycząca Polski w sposób następujący: Gdańsk ma być przyłączony do Niemiec. Ma być stworzony niemiecki korytarz po przez korytarz Polski, Gdynia pozostanie przy Polsce, połączona umiędzynarodowioną linią kolejową z macierzą. Na plan ten zgodził się nie tylko Hitler, lecz i Mac Donald.

Kiedy hitlerowcy w Gdańsku chcieli wprowadzić rządy narodowo-socjalistyczne pod hasłem zrównania polityki Gdańska z Rzeszą, otrzymali od Hitlera rozkaz zaniechania tego zamiaru z tego powodu, ponieważ jednostronna zmiana status quo na obszarze gdańskim pokrzyżowałaby plan międzynarodowego załatwienia sprawy korytarza na podstawie koncepcji Mussoliniego i Mac Donalda.

Równie ciężkie są korektury graniczne, na jakie, według planu włosko-angielskiego zgodzić się mają państwa Małej Ententy na rzecz Węgier. Niebezpieczeństwo rewizjonizmu dla Europy przedstawił niedawno lord Cecil, twierdząc że na gorączkującym organizmie Europy nie wolno pod groźbą katastrofy przeprowadzać operacji rewizjonistycznych.

Srodki jednak, jakie chce zastosować

Mac Donald dla zapobieżenia wojnie, przypominają jednak metodę wypędzania diabła Belzebubem. W swej obawie przed wybuchem wojny nie widzi tylko Mac Donald, że Belzebub rewizjonistyczny jest niepotrzebny, bo diabeł niemiecki nie jest znowu taki straszny by przy odpowiedniej taktyce Europa nie mogła go poskromić.

Historja jednego dnia

BERLIN, 2. 4.

Bojkot sklepów żydowskich, który ograniczony ma być tylko do dnia dzisiejszego, odbył się planowo i w spokoju. Na wszystkich sklepach domach towarowych i restauracjach żydowskich rozklejono plakaty z napisami „Niemcy broncie się przed Żydami, nie kupujcie u Żydów”. Przed wejściami do sklepów stały posterunki szturmowców hitlerowskich, którzy ostrzegali publiczność pragnącą wejść do wnętrza, większość jednak żydowskich domów towarowych i sklepów była przez cały dzień zamknięta. Ogółem co najmniej 90 procent wszystkich sklepów w Berlinie objętych było akcją bojkotową. Ulicami przeciągały patrole uzbrojonej policji hitlerowskiej pomocniczej, pilnujące porządku. Co kilkanaście minut przejeżdżały samochody ciężarowe pełne szturmowców hitlerowskich ze sztandarami z emblematami swastyki, którzy bądź też rzucali okrzyki „Precz z Żydami”. W ludniejszych punktach miasta z samochodów tych wygłaszano przemówienia o ten dencjach antyżydowskich, w których nawoływano do samoobrony, przed zalewem żydowskim.

Nastroj na ulicach był ogromnie podniecony. Mimo to jednak do poważnych ekscesów nie doszło. Rząd zapowiedział, że akcja bojkotowa zakończy się z dniem dzisiejszym o ile antyniemiecka propaganda zagranicą, która zdaniem rządu jest tylko dziełem żydów niemieckich, ustanie, bojkot w przeciwnym razie rozpocznie się na nowo w ca-

łych Niemczech od środy 5-go b. m.

Charakterystycznym zjawiskiem jest haus sa na dzisiejszej giełdzie. Niektóre papiery zwykowały o 10 do 12 procent.

LONDYN, 2. 4.

Tutejsi korespondenci pisma niemieckiego przesłali do pism angielskich zbiorowy list z protestem przeciwko ogłaszaniu przez prasę angielską rzekomo nieprawdziwych i przesadzonych wiadomości o terrorze, panującym w Niemczech. Poszczególne pisma odrzucają ten protest jako nieuzasadniony. „Times” i „Morning Post” zaznaczają, że mają pełne zaufanie do ludzi, od których otrzymują informacje i ogłaszają dziś dalsze szczegóły, dotyczące wypadków znęcania się nad socjalistami, komunistami i Żydami w Niemczech.

WROCŁAW, 2. 4.

Na skutek interwencji konsulatu polskiego, prezydent policji Heines wydał rozkaz, mocą którego sklepy żydowskie obywateli polskich zostały wyłączone z akcji bojkotowej.

BERLIN, 2. 4.

Giełda berlińska została dziś zamknięta kordonem szturmowców. U wejścia wchodzących poddawano szczegółowemu badaniu, do pytując się przede wszystkim o wyznanie Żydów na posiedzenie giełdy nie wpuszczono.

(c. d. na następnej stronie)

Pokojowa działalność Niemiec

BERLIN 2. 4.

Z wielką pompą odbyła się dziś w Wilhelmshaffen uroczystość spuszczenia na wodę pancernika „Deutschland” drugiego z serii 5 pancerników, jakie mają być skonstruowane w najbliższych latach. Poza tem spuszczone na wodę nowy krążownik Admiral Scheer o pojemności 10000 ton. W uroczystości wzięli udział minister Reichswehry von Blomberg, szef marynarki Roeder i wielu przedstawicielei rządu, marynarki, kompanje honorowe, szturmowców hitlerowskich i Stahlhelmowych.

Krwawe zajęcia bojkotowe

BERLIN, 2. 4.

O krawawym zajściu w Kilonji biuro Wolfa ogłasza następujące doniesienie: Adwokat i notariusz Schumm, z pochodzenia Żyd, dziś o godzinie 11,30 strzelił do sztafetowca Waltera Asthaltera, według dotychczasowych doniesień bez żadnego powodu, raniąc go przytem ciężko w brzuch. Sztafetowiec zmarł w klinice. Wzburzony tłum zebrał się przed więzieniem policyjnym, zanim jeszcze możliwe było odtransportowanie adwokata Schumma.

Tłum wdarł się do więzienia, gdzie Schumm został zabity wystrzałami rewolwerowymi. Wszystko to miało ten szybki przebieg, że nie można było zapobiedz wydarzeniom siłkami policyjnymi. Tłum wtargnął również do sklepu ojca adwokata Schumma niszcząc urządzenie wewnętrzne.

BERLIN, 2. 4.

Wbrew pierwotnemu doniesieniu, biuro Wolfa komunikuje, że hitlerowiec postrzelony w Kilonji przez adwokata Schumma nie lecz jest tylko ranny i leży w szpitalu,

NA MARGINESIE.

PROROK.

Trudno to znaleźć temat do feljetonu, tembardziej, że pisało się już o paralitykach i Kasie Chorych, o jakalach i posłach, o idjotach i prawodawcach.

Zycie jest jednak łaskawe dla takiego tworu jak dziennikarz i choć obchodzi się z nim po macoszemu, w ostatniej chwili jakiś temat podsunie.

Dzisiaj naprzykład rozeszła się wieść o jakimś światowym sportsmanie, który wybiera się w podróż naokoło świata do góry nogami niosąc w zębach niemowlę i grając równocześnie na harmonijce.

Ale ni stąd ni zowąd napatoczył mi się nowy temat.

Nowy, żywy i aktualny

O loterii państwowej.

Sam nie gram. Gra jednak 75 proc. moich kolegów (64 osoby) założyło nawet wielki koncern spółkowy gry na ówrtkę losu na loterii.

Chadzą dumni i pyszni, jak gdyby już wygrali conajmniej 25 złotych.

Pan Pajaczek z Fabjanic wygrał — 3000 złotych

Pani Łagiewka z mężem z Bełchatowa 50000 zł.

Pan Alfons Wałach z Jezowa — 2000 złotych

Wszyscy ci ludzie wygrali za pomocą rady skutecznej jasnovidza, zaczerpniętej za 1 zł 50 gr po wiele, wiele tysięcy złotych i stali się bogaci.

Budda Sakia muni, łaski wśród ludzi rozsiewał, jasnovidz ten, co w ogłoszeniu gazetem zdobywać musi z trudem 1 zł 50 gr, pełną garścią złoto sieje...

Nadzwyczajne:

Nosiłem się z myślą napisania do tego człowieka, radziłem się przyjaciół dostając na tem gorączki

Za złoty pięćdziesiąt można było się stać bogatym...

Zdobyłem wreszcie pieniądze na honorarium, namówiłem kolegę by poszedł zemną na Łagiewnicka.

Idziemy. Skromny jakiś domek, numer, tak ten sam co w ogłoszeniu

Pytamy się dozorcę o jasnovidza

— Niema już tu nikajkiego takiego

— Co, wyprowadził się? Dokąd?

— Ale wyprowadził się! Umarł! Pogoto

wie go zabralo, z głodu i tak kipnał wczoraj w szpitalu

I kiedy umarł gość, co ludziom jak różnie czarować żył, siota przepowiadał

Szkoda, spoznałem się.

Dr. Wilek.

Poszukiwani spadkobiercy.

CHICAGO 1 4

Tutejszy konsul generalny R. P. podaje do wiadomości, że w r. 1929 zmarł w Milwaukee (Wisconsin, St. Zjedn. A P) śp. Konstanty Kragalski vel Krongalski w wieku 53 lat, pozostawiając spadek przeszło 23 tysiące dolarów.

Zmarły pochodził rzekomo z Suwałk. Był synem Ignacego i Michaliny Krongalskich

Miał dwie siostry Rachelę i Eleonorę (nazwiska ich nie są znane)

Osoby, którym znane jest miejsce pobytu spadkobierców, jak również osoby uprawnione do dziedziczenia po zmarłym, winny zgłosić się bezpośrednio do konsulatu generalnego R. P. w Chicago pod adresem: Chicago 111, 1500 N. Dearborn Parkwau

Jak się tworzy „własność” narodowa.

PARYZ, 2. 4.

Po dłuższej i burzliwej debacie uchwalony został przez korteż artykuł 11-ty ustawy o wyznaniach religijnych i zakonach 122 głosami przeciwko 18. Mniejszość broniła prawa Kościoła do własności z całym zaparciem i przy pomocy nieodpartych wprost argumentów historycznych i prawnych, ale nawet najbardziej przekonujące dowody nie zdołały

przemówić do rozsądku i sumienia roznamienionych wrogów katolicyzmu.

Wspomniany artykuł 11-ty ogłasza za własność narodową wszelkie kościoły, kaplice, plebanie, budynki seminarjów duchownych, pałace biskupie, klasztory i wogóle wszelkie gmachy, przeznaczone dla celów kultu katolickiego, wraz ze wszystkimi znajdującymi się w nich przedmiotami i sprzętami.

Na podbój szczytu świata

Nowa wyprawa lotników angielskich

Samoloty ekspedycji angielskiej szwycią nad Mount Everestem. Cały świat z zapartym oddechem śledzi brawurowy wyczyn ludzi dążących do wydarcia jeszcze jednej tajemnicy przyrodzie.

A wyczyn ten — to gigantyczna walka, w której oko w oko stają — człowiek i najwyższy masyw górski Mount Everest „pożeracz ludzi”.

Wyprawa nad Mount Everest nie jest pierwszą w dziejach ludzkości, lecz wszystkie dotychczasowe wyprawy skończyły się dramatycznym triumfem Everestu. Uruchomił olbrzymie lawiny śnieżne — zrzucił ze swego grzbietu, jak piórko, całe wyprawy i strącał je w otchłań śmierci. Opancerzył się płaszczem lodowatego zimna, które przenikało przez najgrubszą odzież i zamrażało krew w żyłach śmiałków.

Wtargnięcie na szczyt Everestu, na wysokości około 9 ciu kilometrów, byłoby bez wątpienia największym triumfem alpinistów, bowiem niejednokrotnie osiągnano wysokość 9 kilometrów w aeroplanie, ale nigdy jeszcze nie udało się to piechutom. Nic dziwnego! — największą przeszkodą w spinaniu się na szczyt Everestu jest rozrzedzone powietrze, którego władztwo zaczyna się już na wysokości 12.000 stóp.

Na wysokości 14.000 stóp zagraza już

alpinistom atak choroby górskiej.

Dalszą przeszkodą, trudną do zwalczania jest mróz. Na Everescie ma się do czynienia z temperaturą sięgającą 55 stopni poniżej zera. Odmrożenia są tu najczęstszym i najniebezpieczniejszym stosunkowo objawem.

W lecie natomiast, gdy wieją silne pasaty, suche i ciepłe ze stoków Everestu spadają olbrzymie lawiny, którym nic się nie może oprzeć, szaleją burze i huragany, porywające ze sobą ciężkie nawet kamienie i glazy, a cóż dopiero ludzi.

Przytem zbocza górskie stają się tak śliskie, iż wspinanie się grozi śmiercią.

Ekspedycja w r. 1922, złożona z 17 ludzi, została zasypana przez lawinę, uratowano tylko dwu śmiałków.

W roku 1924 podjęli śmiałą wyprawę na zdobycie szczytu Everestu dwaj Anglicy, Mallory i Irving, wdrapali się szczęśliwie na wysokość 28.000 stóp, pozostawało im jeszcze tylko 1.000 stóp do wierzchołka góry, tu otoczyła ich swym śmiertcionośnym płaszczem gęsta mgła i więcej ich oko ludzkie nie widziało.

Obecnie do walki z Everestem staje ekspedycja lotnicza, specjalnie wyekwipowana

Czy będzie szczęśliwsza od swych poprzedniczek?

Wyścigi konne dawniejsze

Z powodu rozpoczęcia w Anglii sezonu wiosennego wyścigów konnych, prasa angielska przypomina, że dawniejsze czasy nie mogły być mowy w ojczyźnie sportu konnego o wygraniu wyścigu o „głowę” lub „krótką długość” konia, koń bowiem wygrywający musiał wyprzedzić najbliższego swego współzawodnika dokładnie o furlogon (220 jardów równa się 200 metrom).

Było to ściśle przestrzeganiem prawem że na słynnym niegdyś terenie wyścigowym Wallasey, założonym przez hrabiego Derby w 1672 roku, porzuconym w 1732 z powodu podmycia go przez fale morskie.

W tym celu w odległości jednego furloga poniżej celownika ustawiona była płat forma dla sędziego, który miał czuwać nad tem, aby przestrzeń, mająca dzielić oba konie, nie była mniejsza. Jeżeli zaś drugi koń znalazł się w tem miejscu, zanim pierw

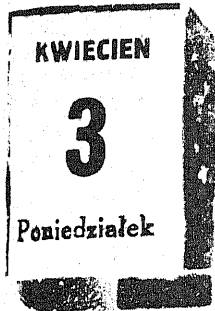
szy stanął u celownika, to wyścig musiał odbyć się powtórnie, a nawet po raz trzeci.

Depiero gdy po trzykrotnym wyścigu nie zdołano osiągnąć przepisanej odległości pomiędzy pierwszymi dwoma końmi, wygrywał ten koń, który dwukrotnie stanął u celownika.

Ponieważ niema wzmianki, coby się stało, gdyby podczas po tórnego lub trzeciego wyścigu trzeci koń znalazł się pomiędzy dwoma pierwszymi lub wyprzedził obydwu, należy przypuszczać, że resztę koni wycofano zaraz po pierwszym biegu.

Jeżeli zaś się zważy, że w tym wyścigu konie musiały przebiec 5 mil ang. (8 klm.), to przyznać trzeba, że dzisiejsze wyścigi są zabawką w porównaniu do zdarzającej się wówczas konieczności trzykrotnego powtórzenia tej ciężkiej próby!

KRONIKA



KALENDARZYK

Ryszarda

Austrijskie gadanie o angielskiej sobocie

(a) Inspektorat Pracy otrzymał wyjaśnienie, że uchwalona w marcu r.b. nowela do ustawy o czasie pracy w przemyśle oraz do ustawy o urlopach, wejść ma w życie dopiero z dniem 1 stycznia 1934 r.

Do tego czasu obowiązują w całej rozciągłości dotychczasowe przepisy w szczególności zaś o ile chodzi o 6-godzinny dzień pracy w soboty oraz zapłaty za urlopy

Nagły zgon

Wiceprezesa Sądu Okręgowego.

(a) W Piotrkowie zmarł nagle na aneurizm serca wiceprezes tamtejszego Sądu Okręgowego s. Daniel Waclaw Tchórczewski który w sądownictwie pracował od chwili przejęcia sądownictwa przez władze polskie

Przygnieciony drzewem

(a) Na placu drzewnym przy ulicy Rzgowskiej 32 został przygnieciony walącym się drzewem 52-letni robotnik Antoni Saganowski, zamieszkały przy ulicy Frymęyskiej 61

Saganowski doznał ogólnych obrażeń ciała. Po nałożeniu opatrunku rannego przewieziono go do domu.

Z braku chleba i pracy.

(a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Żelaznej 17 usiłował pozbawić się życia 27-letni Stanisław Kowalski.

Pozostając sam w mieszkaniu Kowalski zjadł większą dawkę nieznanej trucizny i padł w stanie osłabionym na ziemię. Desperata znaleźli domownicy i wezwali pogotowie sanitowe, lekarz którego udzielił choremu pierwszej pomocy i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala okręgowego.

Powodem desperackiego kroku był brak pracy.

Ucieczka żydów z Niemiec.

BERLIN 24

Minister spraw wewnętrznych wprowadził na nowo przymus wiz na paszportach dla Niemców udających się zagranicę. Zarządzenie nie to stoi, zdaje się w związku z tem, że tydzień Żydów niemieckich opuściło w tych dniach Niemcy, udając się zagranicę i że ruch ten napewno rychło nie ustanie

Echa śmierci burmistrza Czermaka

CHICAGO, 2. 4.

Zmarły burmistrz Chicago, Czermak, który pozostawił około 200.000 dol. majątku, wśród licznych legatów przeznaczył 1.000 dol. dla polskich organizacji dobroczynnych.

Likwidacja strajku w przemyśle włókienniczym

(a) W dniu wczorajszym o godzinie 11 rano w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 odbyło się nadzwyczajne zebranie komisji strajkowych wchodzących w skład wszystkich związków celem ostatecznego zajęcia stanowiska w przedmiotowym strajku w przemyśle włókienniczym

Referenci w osobach posła Waszkiewicza, posła Szczerłowskiego, Kierzkowskiego i Kulczyńskiego w długich swych wywodach wskazywali na konieczność przyspieszenia rokowań w sprawie podpisania zbiorowej umowy zarówno dla przemysłu zrzeszonego jak i niezrzeszonego. Z niektórych referatów wynikało iż ze względu na zawarcie już umów z drobnymi przemysłowcami w niektórych ośrodkach jako też rozpoczęcia pertraktacji z niezrzeszonym przemysłem, należałoby jaknajrychlej rozpocząć pracę w fabrykach

Po dłuższej dyskusji sprawę podjęcia

pracy poddano pod głosowanie. W tajnym głosowaniu większość członków wypowiedziało się za podjęciem pracy w tych fabrykach których właściciele zawarli umowę zgodnie z warunkami ustalonymi na konferencji warszawskiej.

O sposobie i terminie podjęcia pracy w tych fabrykach ustalać będą związki zawodowe.

Natomiast w fabrykach w których umowa nie została dotychczas zawarta kontynuacja zostaje strajk aż do zwycięstwa.

Jak udało się ustalić w dniu dzisiejszym ma być wydana odezwa do włóknarzy przez związki zawodowe o likwidacji strajku i z dniem jutrzejszym t.j. od wtorku dnia 4 b. m. podjęta zostaje praca w zakładach których właściciele podpisali umowę zbiorową.

LIKWIDACJA STRAJKU W PABJANICACH

Zawarcie umowy zbiorowej z drobnym przemysłem

(a) Rozpoczęte jeszcze w sobotę dnia 1 bm. obrady konferencji z przedstawicielami drobnego przemysłu w Pabjanicach przeciągnęły się do wczoraj rana i zakończyły się wynikiem dodatnim.

Z ramienia związków zawodowych brał udział pos. Szczerkowski, oraz przedstawiciel miejscowego oddziału Zw. Zaw.

Przemysłowcy początkowo wystawili żądanie zawarcie umowy zbiorowej na warunkach zniesienia płac o 7 proc. od płac dla robotników w Łodzi, ustalonych na ostatniej

konferencji łódzkiej i wystawionych przez Stow. Fabrykantów

W wyniku długich obrad przyjęto kompromisowy wniosek iż płace robotników w Pabjanicach będą niższe o 5 proc. od płac ustalonych na głównej konferencji w Warszawie dla robotników łódzkich i na tych warunkach podpisana została zbiorowa umowa dla drobnego przemysłu Pabjanickiego

W związku z tem spodziewać się należy, że w dniu dzisiejszym nastąpi uruchomienie fabryk w Pabjanicach

Komuniści wykorzystują każdą sposobność.

(a) W dniu onegdajszym uległ nieszczęśliwemu wypadkowi kolejowemu 32-letni Stanisław Stasiak robotnik kolejowy z Kuluszek który mimo natychmiastowej pomocy zmarł. Zwłoki tragicznie zmarłego kolejarza przewieziono do prosektorjum miejskiego przy ulicy Łąkowej

Komuniści wykorzystując zwykle każdą sposobność nie omieszkali i w tym wypadku zrobić z tragicznie zmarłego ofiarę zajść ulicznych. Toteż w tym celu wyznaczonemu na

dzień wczorajszy na godz. 3 po poł. pogrzebowi postanowili nadać charakter demonstracyjny. Jeszcze w dniu onegdajszym rozruchili odezwy nawołujące do wzięcia udziału w pogrzebie zaś w nocy usiłovali na trumnie zmarłego leżącego w prosektorjum, złożyć wieniec z szarfami o napisach antypaństwowych.

Zamiary te zostały jednak w porę unicestwione i pogrzeb odbył się w zupełnym spokoju

Wystrzegać się wagonu restauracyjnego

(a) Zarządzeniem Min. Komunikacji wprowadzone prawo korzystania przez pasażerów III klasy pociągów na linii Warszawa-Łódź, z wagonu restauracyjnego.

Pasażerowie III klasy winni jednak zaostrzeżeniu się uprzednio w odnośny numer, uprawniający do zajęcia miejsca w wagonie restauracyjnym, w przeciwnym razie narażają

się w razie kontroli na karę porządkową, za zajęcie miejsca w wyższej klasie pociągu.

Na tem tle wynikają często scysje, w związku z czem wydano przypomnienie pod adresem służby kolejowej, o konieczności uprzedzenia pasażera wkraczającego do wagonu restauracyjnego o konieczności zapoznania się w odnośny numer.

Sędzia Lynch.

Turystom, zwiedzającym miasto irlandzkie Galway, pokazywany jest dom 2piętrowy, gdzie mieszkał niegdyś sędzia Lynch, którego nazwisku ma zawdzięczać swą nazwę prawo Lyncha, tak często stosowane zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych.

Syn tego sędziego, wielki niepoń, miał zamordować brutalnie jednego ze swych przyjaciół, za co skazano go na karę śmierci. Nikt jednak nie znalazł się w Galway, któryby chciał wyrok ten wykonać. Wówczas sędzia Lynch, pragnąc okazać ludności, że na wet syn wielkiego dostojnika nie ujdzie ręki sprawiedliwości, jeżeli popełnił czyn zbrodniczy, własnoręcznie powiesił syna na ramieniu okiennej swego domu.

I od tego czasu używa się wyrażenia „sędzia Lynch”, gdy chodzi o dotychczasowe

nanie wyroków śmierci, choć w sensie nieco przeinaczonym, jak się mówi naprzykład o bojkocie, po raz pierwszy zastosowanym również w Irlandji względem ziemianina tamtejszego, kapitana Boyotta, gnębiącego niemiłosiernie swych dzierżawców.

Eksport wędlin polskich do Ameryki.

Zapoczątkowany eksport wędlin oraz porów i szynek w puszkach do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej rozwija się pomysłnie

Celem dalszego rozwoju tego eksportu wyjechać ma w maju do Ameryki reprezentacja polskiego związku wytwórców i eksporterów wędlin w Warszawie

KINOTEATR
STYLLOWY

dawniej „RESURSA”
Kilińskiego 123 Telefon 112-00

DZIS!

Wspaniałe arcydzieło filmowe pełne przepychu, śpiewu i humoru p. t.
Kochaj mnie dziś

W rolach głównych: 3 gwiazdy ekranu
Janette Mac Donald, Maurice Chevalier i Charlie Ruggles.
UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 groszy.

DZIS!

Następny program
„BLASKI I CIENIE MIŁOŚCI”
w roli gł.: **Sylvia Sydney.**
Początek seansów w soboty
niedziele i święta o godzinie
3 pp. w dni powszednie o
godz. 5 popołudniu.
Aparatura dźwiękowa:
„PHILIPSA”

Nasiona warzywne, kwiatowe i pastewne, niezrównanej dobi oci ciecz kalifornijską oraz karbolinę do wiosennego spryskiwania drzew owocowych w celu zapobieżenia przed robactwem Raffję do szczepienia i wiązania drzew w kilku gatunkach poleca najwięszy i najsolidniejszy skład nasion na Województwo Łódzkie

ROMAN SAURER

Łódź, ul. 11-go Listopada 19
tel. 128 19.

Cenniki bezpłatnie.

BEZ ODSIĘPNEGO

mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01

DEKARZ

na papę potrzebny. Zgłosić się „Rozwój” Aleje Kościuszki 41.

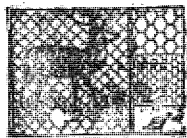
SKLEP

Kazimierz Zielonko

Al. Kościuszki 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

DRUCIANE
OGRODZENIA, PLECIONIKI i TKANINY



po bardzo zredukowanych cenach poleca firma

RUDOLF JUNG

Łódź Wólczańska 151,
tel: 128-97.

Rok założenia 1894.

Nasiona pierwszej jakości: role, traw, drzew, warzywne i kwiatów. CE BULKI i KLACZE kwiatowe, NARZĘDZIA i PRZYRZĄDY
ogrodniczo - pszczelnicze, NAWOZY i PREPARATY CHEMICZNE (wyłącznie dla celów ogrodniczych).

Rolecają Składy

L. JASIŃSKIEGO,
prow. dzione od 1870 rok. w Łodzi, ul. Andrzeja 10, tel. 168 56, w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, tel 125

Cenniki bezpłatnie.

POTRZEBNY

chłopiec na praktykę do drukarni. Wiadomość „Rozwój” 4-7 po południu.

Głuchota, szum, ciężkie uszów uleczalne. Żąda cie bezpłatnej pouczającej broszury.

Adres: Eufonja Liszki.

W każdej cenie—

z gwarancyjnie czystych surowców bezkonkurencyjne **czekolady deserowe, odżywcze mleczne i śmietankowe,** wielki wybór wybornych **czekoladek, karmelków i biszkoptów,** lecz bez łosów szczęścia, bonów i t. p.

poleca **A. Piasecki, S. A.,**
FABRYKA CZEKOLADY.

Place

przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości do sprzedania. Tramwaj na miejscu.
Otton Krause, Łódź, Pabjanicka 47 telefon 148-45.

Józef Stefanik

zagubił legitymację Funduszu Bezrobocia wydaną w Łodzi.

Szewcy.

Najtaniej nabyć **skóry** w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOŚCIUSZKI 22
Telefon 158-38

Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

ZAWODOWE KURSY SAMOCHODOWE

F. Grętkiewicza



zawiadają, że przyjmują zapisy na **NOWY KURS**

w nowym lokalu przy **ALEJI KOŚCIUSZKI 68.** (róg Zamenhofa) tel. 175-35

Szkoła urządzona według najnowszych wymagań techniki samochodowej, jak również warsztaty i garaże samochodowe.

Co podarować swoim najmilszym na nadechodzące święta?

W naszych bogato zaopatrzonych działach.

Towary wełniane
Jedwabie
Konfekcja męska
Konfekcja dziecięca

Bielizna damska
Bielizna męska
Bielizna stołowa
Bielizna pościelowa

Pończochy
Obuwie
Artykuły—
Kosmetyczne

Dział kolonialny
Wino
szkło
Porcelana

Wszyscy znaleźć mogą gustowny prezent za każdą cenę i w najlepszym gatunku.

Zwracamy specjalną uwagę Sz. Klienteli na nasz bogato zaopatrzony dział **Towarów Widzewskich**

Z właszcza marki „OK”

o nieznaney dotąd najwyższej jakości-

Uskateczniamy wysyłki paczek towarowych i żywnościowych do Rosji-Sow. na podstawie specjalnej umowy z Przedstawicielstwem Handl. Z. S. R. K.



Wyłączna sprzedaż **RESZTEK** Widzewskich.